

Recenzje i omówienia

Michael M. Gunter, *The Kurds Ascending. The Evolving Solution to the Kurdish Problem in Iraq and Turkey*, Palgrave Macmillan: New York-Basingstoke 2008, ss. 178

Praca amerykańskiego politologa Michaela Guntera stanowi szóstą monografię dotyczącą kwestii kurdyjskiej, która wyszła spod jego ręki. Jest to pozycja, która w lapidarny sposób prezentuje jakże zawiłą kwestię, czyli rozwiązanie problemu kurdyjskiego, na niespełna stu osiemdziesięciu stronach. Monografia składa się z ośmiu rozdziałów, ostatni z nich jest podsumowaniem.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Historical Overview* przedstawiono zarys historii kwestii kurdyjskiej w znacznych cezurach czasowych, gdyż autor wychodzi w swych rozważaniach od 2000 roku p.n.e., by dojść do wydarzeń elekcyjnych w Iraku w latach 2005-2006. Całość oparta na najważniejszych wydarzeniach, głównie po I wojnie światowej. Jako politolog koncentruje się on przede wszystkim na działalności politycznej Kurdów poprzez rozwój Partii Pracujących Kurdystanu (PKK), Patriotycznej Unii Kurdystanu (PUK) czy Demokratycznej Partii Kurdystanu (KDP). Nie bez znaczenia dla narracji jest pochodzenie badacza, gdyż wskazuje on na istotę wsparcia rządu USA dla kwestii kurdyjskiej, podając przykład incydentu z As-Sulejmanji, gdzie wojsko północnoamerykańskie pomogło zatrzymać jedenastu żołnierzy tureckich. Przebywali oni na terenie północnego Iraku, prowadząc działania niezgodne z prawem międzynarodowym, co wpłynęło na zachwianie stosunków turecko-amerykańskich w ramach NATO (s. 10-11). Ostatecznie relacje te przetrwały próbę czasu, a Stany Zjednoczone nigdy nie potępiły nalotów tureckich F-16 na obszar zarządzany przez Regionalny Rząd Kurdystanu (KRG) na przełomie lat

2007/2008. Oficjalnie ataki były wymierzone w bazy partyzantów z PKK, *de facto* w wyniku tych operacji ginęli cywile¹.

Rozdział drugi *The Iraqi Kurds' Federalism Imperative* prezentuje czytelnikowi główne założenia federalizmu w wersji etnicznej oraz multinarodowej. Gunter porównuje w swoich rozważaniach federalizm kanadyjski do rozwiązań irackich, gdzie trzy regiony Kurdystanu stanowią paralełę kanadyjskiego Quebecu. Lecz nie tylko sama struktura polityczna jest istotą, dlatego autor wskazuje na czynnik, który doprowadził do powstania kanadyjskiego ustroju – demokracji konsensualnej. Jednak w Iraku nie ma tradycji budowania demokratycznych rozwiązań na zasadzie tworzenia konsensusu społecznego, stąd zadanie jest dwójnasób utrudnione. Politolog proponuje wprowadzenie odpowiednich zapisów na poziomie konstytucji, które mogłyby stwarzać warunki do budowania Lijphartowskiego modelu demokracji².

Wszystko w końcu sprowadza się do dostępu do surowców. Zwłaszcza jednego, który stanowi istotę sporu od czasów zakończenia I wojny światowej, czyli ropy naftowej. W Iraku mieszkają dwie główne grupy narodowe, są to Kurdowie i Arabowie. Drudzy dodatkowo dzielą się na szyicką większość w dziewięciu regionach oraz sunnitów, którzy przeważają w czterech okręgach. Sunnici, którzy sprawowali władzę, mogą być pozbawieni dostępu do zarządzania polami ropy naftowej, które nie występują w prowincji Anbar (s. 28). Powstał więc zapis art. 111 Konstytucji Iraku dotyczący proporcjonalnego podziału zysków z obrotu ropą między całą społeczność iracką. I tak Kurdowie muszą dzielić się zyskami z pól pod Kirkukiem, a w zamian uzyskują dochody z czarnego złota spod Rumailah³. Rozdział kończą rozważania na temat: federalizm czy niepodległość? Autor wskazuje, że rozwiązanie niepodległościowe nie pociągnie za sobą irredent w państwach ościennych zamieszkiwanych przez Kurdów. Uważa, iż powstanie nowego państwa jest wyjściem rozsądnym, tak jak miało to miejsce w przypadku Erytrei czy Timoru Wschodniego, gdyż przeci-

¹ S. Fraser, *Turkish planes bomb PKK targets in Iraq*, „Associated Press” z 17.12.2007; S. Aqrawi, *Turkish planes bomb Kurdish rebel targets in Iraq*, „Reuters” z 4.02.2008, < http://www.reuters.com/article/idUSL04365395._CH_.2400 > (2.11.2010).

² A. Lijphart, *Democracy in Plural Societies*, New Haven 1977.

³ Kwestia przynależności Kirkuku nie została ostatecznie rozwiązana, dlatego założenia przedstawione w książce wydanej w 2008 roku należy traktować jako niezwyfikowane hipotezy. Choć formalnie KRG posiada dostęp do złóż kirkuckich, to jednak ich eksploracja budzi wiele kontrowersji.

wieństwem owego rozwiązania jest przedłużająca się niestabilność wewnętrzna Iraku.

Trzeci rozdział zatytułowany *The Changing Dynamics in The Kurdistan Regional Government of Iraq* rozpoczyna przedstawienie krótkich sylwetek (najważniejszych zdaniem autora) Kurdów, które kształtują współczesną politykę w autonomii oraz w całym Iraku. Noty o decydentach przybierają momentami dziwną formę, gdyż obok tytułu naukowego, jaki dana osoba posiada, pojawia się informacja o stopniu znajomości języka angielskiego i na przykład obok noty o premierze rządu KRG zamieszczono wiadomość o tym, że jest on nałogowym palaczem (s. 36). Istotny jest fakt ukazywania potencjału kadrowego, jakim dysponują środowiska, z których kooptowane są elity polityczne. Znalazła się w tym miejscu nie tylko diaspora z Wielkiej Brytanii czy USA, ale również absolwenci kurdyjskich uczelni w As-Sulejmanji oraz osoby działające przy ONZ i UE, gdzie zdobywają doświadczenie w dziedzinie polityki zagranicznej i dyplomacji.

W dalszej części pracy Gunter stawia bardzo istotne pytanie: jak długo Kurdowie zdołają utrzymać tak wysoką pozycję w strukturach władz irackich? Wskazuje on, iż wśród społeczności arabskiej pojawiają się głosy jakoby autonomia stanowiła wyłącznie preludium do ostatecznej secesji Kurdystanu. Kurdyjska władza w Iraku stanowi swego rodzaju bufor przed odrodzeniem się szowinizmu arabskiego, który w latach 1991-2003 sprowadził społeczność kurdyjską do roli obywateli drugiej kategorii. Jednakże wewnętrzne animozje na linii Jalal Talabani – Massoud Barzani doprowadziły już w latach 90. do bratobójczej wojny domowej, w którą zostały wciągnięte wojska irackie na prośbę jednej ze stron. Kwestie sporne między Arabami a Kurdami w Iraku dotyczą: zarządzania zasobami naturalnymi, roli armii irackiej oraz służb bezpieczeństwa i wywiadu kurdyjskiego, kwestii statutu Kirkuku i Mosulu, gdzie mieszka znaczna liczba Kurdów, oraz ziem znajdujących się w prowincji Sindzar czy Makhmur.

Następnie w pracy pojawił się wątek Kirkuku i wciąż nierozwiązanej kwestii przynależności owego miasta do KRG bądź definitywnego oddania ziem pod zwierzchnictwo irackie. Przytoczono istotne dane dotyczące liczebności poszczególnych grup etnicznych, które roszczą sobie prawo do owego obszaru. Jednakże data ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii została przesunięta z 2007

roku na referendum jesienne roku 2010⁴. W podrozdziale *Troubles in Kurdistan* pojawiają się takie wątki jak podział budżetu państwowego, do którego odpływa aż 9% podatków z KRG, czy kwestia utrzymywania na własnym terytorium partyzantów uznanych za grupy terrorystyczne, jak PKK czy PJAK. Wskazane zostały również powody, dla których Turcja nie powinna interweniować w Północnym Iraku. Gunter wskazuje, że większość ataków prowadzonych przez separatystów kurdyjskich prowadzona jest z tureckiego Tunceli, a nie jak się powszechnie uważa, z obszaru KRG. Rozdział kończy krótka charakterystyka składu rządu w Irbilu wraz z podziałem religijno-narodowym w poszczególnych resortach.

After Ocalan's capture jest poszerzoną analizą wydarzeń w Turcji od końca lat 90. XX wieku po powtórne zwycięstwo Partii Jedności i Postępu (AKP) w 2007 roku, gdzie wątki wewnętrzne przeplatają się z działaniami na arenie międzynarodowej. Przykładem jest chociażby przyspieszenie procesu akcesyjnego poprzez uznanie Turcji za oficjalne państwo kandydujące po helsińskim szczycie państw Unii Europejskiej w 1999 roku. Wpłynęło to między innymi na zmianę wyroku Abdullaha Ocalana z kary śmierci na dożywocie. Pojawiły się w tej sekcji znaczących rozmiarów cytaty, dotyczące zmiany nastawienia przywódcy Apo wobec kwestii kurdyjskiej w Turcji, gdzie umieszczono sformułowanie: „wprowadzenie zakazu używania języka kurdyjskiego do 1992 nie jest jednoznaczne z Atatürkizmem [Kemalizmem – B.G.]”⁵. Powyższe zdanie może budzić kontrowersje, jakoby przywódca najsilniejszej guerrilli działającej w Turcji starał się zaprzeczać temu, o co walczył od końca lat 70.

Gunter wskazuje, iż wydarzenia z 16 lutego 1999 roku z Nairobi stanowią istotną cezurę w zmianie dyskursu również wśród dysydentów tureckich, którzy zaczęli w oficjalnych wystąpieniach wskazywać na historyczny błąd, jakim było nieuznawanie przez dekady Kurdów. Ocalan stał się również osobą powszechnie cytowaną w mediach, co stanowiło z zasady temat tabu w państwowych środkach przekazu. Ostatni akapit poświęcony jest Abdullahowi Gülowi, obecnemu prezydentowi Republiki, który choć chce budować społeczeństwo zrównoważonego rozwoju, to jednak zadeklarował, iż dalej będzie walczył z PKK.

⁴ Por. S. Hanish, *Kirkuk Problem and Article 140 of Iraqi Constitution*, „Digest of Middle East Studies” 2010, vol. 19, nr 1, s. 15-25.

⁵ Tłumaczenie recenzenckie, s. 69.

Piąty rozdział jest przeglądem najważniejszych kwestii, które winny być zreformowane w państwie tureckim przed przystąpieniem do UE, gdzie obok respektowania praw mniejszości narodowych pojawia się artykuł 301 Kodeksu karnego, który dotyczy obrazu tureckości, czy Prawo antyterrorystyczne, które w obecnej formule zbyt szeroko definiuje pojęcie terroryzmu. Ostatni podrozdział jest zatytułowany *U.S. Perspective* i dotyczy polityki Stanów Zjednoczonych wobec Turcji, jako z jednej strony sojusznika zachodu, który nie wszedł do koalicji antyhusajnowskiej, z drugiej jednak strony wciąż istotnego partnera gospodarczo-militarnego, z którym USA nie może mieć złych relacji.

Rozdział *Taming Turkey's Deep State* (Derin Devlet) poświęcony jest kwestii wpływu nieformalnych struktur *quasi* politycznych na społeczeństwo oraz politykę państwową. Tureckie media od wielu lat zajmują się problemem tzw. Ergenekonu, który dzięki swoim tajnym służbom jest w stanie wpływać na niemal każdą decyzję w państwie. Wciąż toczy się proces dotyczący osób, które rzekomo w sposób nielegalny (niekonstytucyjny) wpływały na różne wydarzenia w skali całej Turcji. Gunter wywodzi tradycje owej organizacji z tzw. *Gladio*, która działała w Anatolii już w latach 70. W cały proces zamieszani są między innymi oficerowie wojska zasiadający do niedawna w strukturach Rady Bezpieczeństwa Narodowego (MGK), którzy to z zasady stali na straży kemalistowskich ideałów, czyli: laickości państwa, nacjonalizmu tureckiego oraz integralności terytorium. Przez co konstytucja narzucona przez wojsko w 1982 roku oraz Prawo Antyterrorystyczne z 1991 roku stanowią instrumenty nadużywania władzy wobec wolności słowa czy wyznania. Przykładem jest przytoczona sprawa kurdyjskiej działaczki Layli Zany.

Przedostatni rozdział stanowi krótkie wprowadzenie do kwestii kurdyjskiej w Syrii i Iranie, gdzie zaprezentowane zostały najważniejsze daty, nazwiska oraz nazwy organizacji.

Zdziwienie może budzić obszerność konkluzji, a właściwie zakończenia, które otwiera strona 136, a kończy 137. Amerykański politolog wskazuje na złożoność sytuacji, w jakiej KRG zostanie po wycofaniu się wojsk koalicyjnych z Iraku, gdzie przyrównuje autonomię do owcy, a państwa ościenne do wilków. Z pewnością jest to dość dosłowna interpretacja, jednakże nie pozbawiona wiedzy empirycznej i doświadczenia badawczego. Nadzieję Kurdów w Turcji autor upatruje we wprowadzeniu nowej konstytucji, której to zwiastuny możemy obserwować od czasu reform prawnych na początku lat dwutysięcznych. AKP ma jednak zbyt mało czasu, aby w tej kadencji doprowadzić do tak daleko idą-

cej reformy. Co dodatkowo poświadcza postawa partii opozycyjnych, takich jak chociażby narodowa MHP, której bliżej do kemalizmu niż myślenia w kategoriach Turcji jako członka UE. Jednakże AKP udało się wprowadzić pewne zmiany do konstytucji w postaci dwudziestu sześciu poprawek, które przyjęte zostały w drodze referendum 12 września 2010 roku.

Pozycję autorstwa Michaela Guntera należy uznać za bardziej rozszerzony esej o charakterze naukowym niż pogłębioną analizę z dziedziny stosunków międzynarodowych. Wpływa na to znacząca ogólność w podawaniu danych ilościowo-jakościowych oraz wniosków. Choć politolog opiera się na bogatej literaturze naukowej i popularnonaukowej oraz prasie, to brakuje odniesień do publikowanych przez instytuty badania opinii publicznej danych na temat stosunku obywateli chociażby Turcji wobec Kurdów. Gdyż zmiany prawne nie doprowadzą natychmiastowo do innego podejścia do owych „górali tureckich” jako równych partnerów w dyskusji i interesach. Ostatnie dwa rozdziały pracy należy uznać za najmniej wartościowe. Siódmy rozdział wykracza poza temat monografii, a wnioski zawarte w lapidarnym zakończeniu nie wnoszą świeżości do całej treści. Pozwolę sobie przytoczyć również kwestię, która nie dotyczy meritum tej zwartej publikacji, lecz jej strony wizualnej. Otóż pozycja jest wydana w sposób bardzo staranny. Jednakże jedyna dostępna na rynku wersja w twardej oprawie wpływa na cenę rynkową książki, czyniąc ją relatywnie drogą.

Niemniej pozycję należy uznać za interesującą, gdyż prezentuje najistotniejsze kwestie związane z problemem kurdyjskim w Turcji i Iraku w sposób bardzo przystępny (ze względu na publicystyczny język) oraz, co równie ważne, zwięzły. W obu przypadkach kunszt pisarski Guntera jest wysokiej próby, dlatego polecam tę monografię nie tylko jako wstęp do zagadnień kurdologicznych, ale także jako rozszerzenie wiedzy na temat pewnych imponderabiliów, które nie zawsze zostają uchwycone w innych publikacjach na ten temat, czego przykładem jest rozdział dotyczący „głębokiego państwa” w Turcji.

Błażej Grygo